

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 września 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa G. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę, w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.065,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, w pkt. 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt. 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.065,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt. 4 nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 97,79 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w pkt. 5 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 880,05 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 13 października 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki J. (...) o nr rej. (...), rocznik 2009 (data I-jej rejestracji: 18 czerwca 2009). W dacie szkody powód objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco w pozwanym (...) S.A. w S.. W umowie ubezpieczenia, jako wariant ubezpieczenia AC został wybrany wariant (...).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku ubezpieczyciel określił wartość szkody na kwotę 7.869,37 zł, którą wypłacił poszkodowanemu. Wycena została przeprowadzona w systemie A.. Określając wysokość szkody pozwany uwzględnił m.in. 60% zużycia eksploatacyjnego części. Nie zgadzając się z decyzją ubezpieczyciela powód zlecił wydanie ekspertyzy rzeczoznawcy samochodowemu, na gruncie której, wartość szkody w pojeździe marki J. została ustalona na poziomie 44.345,14 zł.

Pismem z dnia 22 listopada 2017 roku, doręczonym w dniu 27 listopada 2017 roku, powód wezwał pozwanego do weryfikacji i zmiany decyzji w przedmiocie odszkodowania akcentując, że wypłacona dotychczas kwota jest znacznie zaniżona i nie uwzględnia zasady pełnej kompensacji szkody. W odpowiedzi na powyższe pozwany podtrzymał pierwotne stanowisko. Wyjaśnił, że poszkodowany zawarł umowę w wariantcie serwisowym, jednak w związku z brakiem przedłożenia faktur dokumentujących przeprowadzoną naprawę, E. Hestia dokonała ustalenia rozmiaru szkody częściowej w oparciu o wariant kosztorysowy, zgodnie z zasadami określonymi w § 12 OWU.

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco o wyborze wariantu ubezpieczenia decyduje klient. W zależności od dokonanego wyboru, ubezpieczenie obejmuje utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotu ubezpieczenia, będące następstwem przyczyn wskazanych w tabeli. Zgodnie z tabelą wariant III obejmował pełne autocasco z trzema wariantami ubezpieczenia: kosztorys, sieć partnerska i (...). W przypadku szkody częściowej rozliczenie szkody mogło nastąpić według metody kosztorysowej – na podstawie wyceny dokonanej przez E. Hestię w oparciu o A. albo metody serwisowej

– na podstawie faktury dokumentującej naprawę pojazdu wystawionej przez zakład dokonujący tej naprawy. Dla wariantu (...) rozliczenie szkody następowało metodą serwisową z możliwością zmiany na kosztorysową. Naprawa mogła nastąpić w (...) Serwisie (...) lub w innym wybranym przez ubezpieczonego warsztacie samochodowym z zastrzeżeniem, że minimalna wartość szkody wyniosła 500 zł. Przy wycenie zastosowanie znajdowały części oryginalne. Pozwany ustalał odszkodowanie w kwocie odpowiadającej kosztom naprawy, przyjmując ceny usług i części zamiennych obowiązujących na terytorium Polski w dniu szkody, z zastrzeżeniem § 13-17 OWU. Rozmiar szkody częściowej obejmował koszty naprawy zgodne z zakresem uszkodzeń opisanym w protokole szkody sporządzonym przez E. Hestię. W myśl § 13, w przypadku szkody częściowej wysokość odszkodowania bez względu na wybrany przez ubezpieczonego warsztat, jako miejsce wykonania naprawy, ustalana jest na podstawie faktur za naprawę pojazdu – według uprzednio uzgodnionych z E. Hestią kosztów i sposobu naprawy z zastosowaniem – w wariantcie III pełne Autocasco (...): 1) naprawczych norm czasowych zawartych w systemie A., 2) średniej stawki za roboczogodzinę

ustalonej w oparciu o ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu dokonującego naprawy, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu,

3) cen części i materiałów określonych przez producenta pojazdu, zawartych w systemach A..

W myśl § 14 ust. 1-3, pozwany ustalał rozmiar szkody częściowej w oparciu o metodę kosztorysową na wniosek klienta, który w umowie ubezpieczenia wybrał umowę serwisową. Jeśli całkowite koszty naprawy pojazdu przekraczały wartość ustaloną metodą kosztorysową, klient zobowiązany był przedłożyć komplet faktur dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych), jeżeli koszty te miały być uwzględnione przy ustalaniu rozmiaru szkody.

Dla kosztorysowego sposobu likwidacji szkody rozmiar szkody częściowej oraz wysokość odszkodowania ustalany był na podstawie wyceny pozwanego w oparciu o A. przy przyjęciu: 1) norm czasowych napraw zawartych w systemie A., 2) stawki za roboczogodzinę w wysokości 65 zł brutto za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze, 3) zawartego w ocenie technicznej wykazu części (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany według średnich cen części alternatywnych oraz materiałów. W przypadku nie występowania części alternatywnych w systemie A., do rozliczenia przyjmowano ceny brutto części oryginalnych pomniejszone o zużycie eksploatacyjne: dla okresu eksploatacji pojazdu do 3 lat – 25% (...), 7 lat – 55%, 8 lat – 60%. Jeżeli wcześniej dokonano wymiany elementów, udokumentowanej oryginałami rachunków, wysokość zużycia eksploatacyjnego ustalana była indywidualnie przy uwzględnieniu okresu użytkowania tych części. W § 16 ust. 2 OWU przewidziano ponadto, że jeśli w elementach zakwalifikowanych do wymiany stwierdzi się wcześniejsze uszkodzenia lub naprawy, E. Hestia obniży wysokość odszkodowania stosownie do rozmiaru ich wcześniejszych uszkodzeń, niezależnie od zużycia eksploatacyjnego.

Koszt naprawy pojazdu powoda z uwzględnieniem zapisów OWU AC, stawki za 1 rbg na poziomie 65 zł brutto oraz cen części oryginalnych jakości O z potrąceniem 55% (dla samochodu 7 –letniego), wynosi wg systemu A. 16.934,66 zł brutto. Kwota ta uwzględnia także potrącenie 50% w odniesieniu do błotnika przedniego prawego z uwagi na widoczną szpachlę oraz w odniesieniu do tarczy kół aluminiowych przedniego lewego i tylnego lewego z uwagi na uszkodzenia nie mające związku ze szkodą z dnia 13 października 2016 roku.

Zgodnie z technologią producenta pojazdu marki J. drzwi tylne prawe oraz błotnik tylny prawy winny zostać zakwalifikowane do wymiany, a nie naprawy, ponieważ producent nie przewiduje naprawy elementów nadwozia z użyciem szpachli. Producent nie przewiduje również lakierowania tarcz aluminiowych kół.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne w przeważającej części.

Sąd Rejonowy wskazał, że w myśl postanowień OWU AC, dla wybranego przez powoda wariantu serwisowego wysokość szkody częściowej była ustalana w dwójakiej formie: na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych w § 13 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 w przypadku przedłożenia rachunków lub faktur VAT za naprawę, bądź też, w przypadku braku takich dokumentów, na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych w § 12 ust. 1 i 2. W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną w trybie § 12 ust. 1 i 2 kalkulację naprawy, poszkodowany nie złożył bowiem faktur za naprawę, jak również, że po otrzymaniu odszkodowania powód zakwestionował jego wysokość i wniósł o dopłatę odszkodowania, podnosząc, że przyznane świadczenie nie uwzględnia zasady pełnej kompensacji szkody. W tym zakresie Sąd I instancji podkreślił, że sam wybór przez powoda w umowie wariantu serwisowego ubezpieczenia nie oznaczał jeszcze, że szkoda będzie likwidowana w oparciu o metodę właściwą dla tegoż wariantu. Z samej nazwy wariantu wynika, że dotyczy on likwidacji szkody, która została naprawiona w serwisie. Wybierając przedmiotowy wariant na etapie zawierania umowy powód dawał zatem wyraz temu, że w przypadku jakichkolwiek szkód będzie naprawiał pojazd, stąd też dla takiego przypadku pozwany wymagał dokumentów potwierdzających naprawę. W sytuacji, w której dokumentów takich nie przedłożono, ubezpieczyciel przyjmował, że szkoda winna być likwidowana wedle wariantu kosztorysowego, które to zastrzeżenie uznać należy za dopuszczalne.

Reasumując, Sąd Rejonowy wskazał, że jak wynika z opinii biegłego sądowego, koszt naprawy samochodu powoda przy uwzględnieniu norm czasowych zawartych w systemie A., stawki za 1 rbg na poziomie 65 zł brutto oraz średnich cen części alternatywnych,

a w przypadku ich braku, cen części oryginalnych przy uwzględnieniu stosownej amortyzacji – przy uwzględnieniu postanowień OWU – wynosi 16.934,66 zł brutto. Dodatkowo Sąd I instancji podkreślił, iż brak było w sprawie podstaw do zastosowania amortyzacji części nowych na poziomie 60%, a więc przewidzianym dla pojazdów o okresie eksploatacji 8 lat. W ocenie Sądu nie budziło wątpliwości, że okres eksploatacji pojazdu oznacza okres liczony od daty pierwszej rejestracji pojazdu dokonanej w roku jego produkcji do dnia powstania szkody. Okres ten wynosił zatem 7 lat 3 miesiące i 25 dni, a w konsekwencji w ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw, aby przyjąć, że okres eksploatacji pojazdu powoda wynosił 8 lat. Z tych względów Sąd I instancji wskazał, że mając na uwadze powyższe, jak również okoliczność, że do czasu wytoczenia powództwa pozwany wypłacił poszkodowanemu kwotę 7.869 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.065,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., przy uznaniu, że strona powodowa wygrała sprawę w 90 % i w takim zakresie należał jej się zwrot kosztów. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od stron, w stosunku do stopnia w jakim strona wygrała sprawę, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwoty tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie pkt. 1, 3 i 5. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcie faktu, że program A., bazujący na technologii producenta, dopuszcza możliwość naprawy błotnika tylnego, wymianę poszycia drzwi tylnych i lakierowanie obręczy kół, a zatem przekonanie biegłego co do zasadności naprawy lub wymiany określonego elementu pojazdu nie może stać w sprzeczności z technologią producenta,

b) sprzeczne z logiką uznanie, na podstawie opinii biegłego i OWU AC, że pojazd, którego okres eksploatacji wynosił 7 lat, 3 miesiące i 25 dni, ma siedmioletni okres eksploatacji;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 12 ust. 2 OWU AC, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że pojazd, którego okres eksploatacji wynosił 7 lat, 3 miesiące i 25 dni, ma siedmioletni okres eksploatacji, a zatem winno zastosować się potrącenie zużycia eksploatacyjnego części zamiennych w wysokości 55%, podczas gdy pojazd ten znajdował się w ósmym roku eksploatacji, a zatem pomniejszenie wynosi 60%,

b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c., poprzez błędne zastosowanie OWU AC w sposobie ustalenia procentowego zużycia eksploatacyjnego części zamiennych, a w konsekwencji wysokości zasadnego odszkodowania, pomimo tego, że postanowienia OWU są sprecyzowane w sposób jasny i niebudzący wątpliwości,

c) art. 15 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ogólne warunki ubezpieczenia w § 12 ust. 2 nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, wobec czego winny one zostać zinterpretowane na korzyść ubezpieczonego, mimo że są one zrozumiałe, a zastosowanie wykładni literalnej daje asumpt do twierdzenia, że pojazd znajdował się w ósmym roku eksploatacji, a zatem potrącenie zużycia eksploatacyjnego części zamiennych wynosi 60%.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w zakresie postępowania w I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty okazały się nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny oraz dokonaną ocenę prawną. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uznać należało za prawidłowe.

Strona pozwana sformułowała w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia zarówno norm prawa materialnego, jak i norm prawa procesowego. W pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów formalnych, bowiem brak uchybień w tym zakresie, stwarzał możliwość dokonania oceny prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. to wskazać należy, że Sąd Rejonowy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 lutego 2014 r., II Ca 2194/13, opubl. baza prawna LEX nr 1541193; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 r., I ACa 1217/13, opubl. baza prawna LEX nr 1428201; wyrok SA w Łodzi z dnia 19 grudnia 2013 r., I ACa 868/13, opubl. baza prawna LEX nr 1416146).

Ocena dowodów należy do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dojść może tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych i tylko wtedy przeprowadzona przez ten Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W tym zakresie Sąd I instancji prawidłowo ustalił, m.in. w oparciu o opinię biegłego, że zgodnie z technologią producenta pojazdu marki J. drzwi tylne prawe oraz błotnik tylny prawy winny zostać zakwalifikowane do wymiany, a nie naprawy, ponieważ producent nie przewiduje naprawy elementów nadwozia z użyciem szpachli. Producent nie przewiduje również lakierowania tarcz aluminiowych kół. Również, za znajdujące oparcie w zebranych materiale dowodowym, należy uznać ustalenie Sądu Rejonowego, że koszt naprawy pojazdu powoda z uwzględnieniem zapisów OWU AC winien być wyliczony jak dla samochodu 7 -letniego przy przyjęciu 55% amortyzacji części oryginalnych, dla których brak jest zamienników.

Z tych przyczyn zarzut obrazu prawa procesowego, jawi się jako bezzasadny i świadczący o dezaprobachie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wspiera on stanowiska apelującego.

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego, to wskazać należy, że chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 12 ust. 2 OWU AC. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy słusznie

przyjął, że okres eksploatacji pojazdu oznacza okres liczony od daty pierwszej rejestracji pojazdu dokonanej w roku jego produkcji do dnia powstania szkody. W niniejszej sprawie okres ten wynosił zatem 7 lat 3 miesiące i 25 dni. Z tych przyczyn brak jest podstaw, aby przyjąć, że okres eksploatacji pojazdu powoda wynosił 8 lat. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że choć samochód marki J. znajdował się w 8 roku eksploatacji, to jednocześnie nie był pojazdem o okresie eksploatacji 8 lat. Jednocześnie brak jest zapisów OWU, które nakazywałyby przyjmować, iż samochód, który ukończył 7 rok eksploatacji i znajduje się w 8 roku eksploatacji, należy traktować, jako pojazd o okresie eksploatacji 8 lat.

W świetle przytoczonych wyżej rozważań i ustaleń niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 805 § 1 k.c. oraz art. 15 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Zgodnie z art. 15 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, umowa ubezpieczenia, ogólne warunki ubezpieczenia oraz inne wzorce umowy są formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. W myśl ust. 5 powołanego przepisu, postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, w razie niejasności, niedomówień, braku jednoznaczności sformułowań ogólnych warunków umów, wynikające z tego wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczonego. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż zapis § 12 ust. 2 OWU w części, w której odnosi się do okresu eksploatacji pojazdu należy rozumieć, wobec braku innych zapisów, które pozwalałyby na jego interpretację, na korzyść ubezpieczonego, a więc w ten sposób, iż wskazany w tym zapisie okres eksploatacji 8 lat odnosi się do samochodów, które mają ukończone 8 lat eksploatacji i rozpoczęły 9 rok eksploatacji.

Mając na uwadze powyższe, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 złotych, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika, stosownie do treści § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1797).